

Sygn. akt V AGa 158/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Chrapoński
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt V GC 60/19

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Dariusz Chrapoński	
--	------------------------	--

**Sygn. akt V AGa 158/20**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwoty 106.835,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej pozwana nabyła od powódki olej napędowy o łącznej wartości 110.263,98 zł na dowód czego wystawione zostały faktury VAT nr: (...), (...), (...). Towar został odebrany przez pozwaną. Strona pozwana w dniu 31 grudnia 2018 r. dokonała zapłaty kwoty

16.000 zł za wcześniej odebrany olej, przy czym w związku dokonaną nadpłatą, pozwany zaksięgował kwotę 3.599,33 zł na poczet zapłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...). Na chwilę obecną pozostała zaległość z tytułu zapłaty faktury VAT nr (...) w wysokości 29.034,65 zł oraz w całości niezapłacone zostały faktury VAT nr (...). Kwota 171,20 zł naliczona zgodnie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 08 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 poz. 403) jako rekompensata za koszty odzyskania należności wyliczona jako równowartość 40 euro przeliczonej według średniego kursu ogłoszonego przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc w którym świadczeni stało się wymagalne.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana przyznała, że regularnie nabywała od powoda olej napędowy. W związku z tymi transakcjami powód wystawiał faktury, które były następnie opłacane przez pozwaną zgodnie ze wskazanymi na nich terminami. Dotychczasowa współpraca pomiędzy stronami układała się prawidłowo. Jednak począwszy od grudnia 2018 r. w samochodach, w których było używane paliwo zakupione przez pozwaną w firmie powoda zaczęły powstawać liczne uszkodzenia wtrysków paliwa w silnikach pojazdów należących do pozwanej, co wcześniej nie miało miejsca. Wiązało się to z koniecznością wymiany tych części. W trakcie wykonywania napraw stwierdzono, że wskazane powyżej uszkodzenia były spowodowane stosowaniem oleju napędowego złej jakości. Ponadto wątpliwości co do jakości paliwa wzbudzał również fakt dostarczenia go w plastikowych beczkach, zamiast w wymaganych przepisami prawa beczkach metalowych. W związku z tym pozwana skontaktowała się z powodem, złożyła reklamację i zażądała od niego dostarczenia jej paliwa dobrej jakości. Reklamacja ta została uznana przez powoda, który ponadto zobowiązał się dostarczyć pozwanej olej napędowy spełniający obowiązujące normy jakościowe. Zobowiązanie to nie zostało jednak do tej pory wykonane. Dodatkowo pozwana zażądała również od powoda przedstawienia świadectwa jakości sprzedanego jej paliwa. W konsekwencji niedostarczenia owego dokumentu pozwana pobrała próbkę paliwa dostarczonego jej przez powoda, którą następnie przekazała do (...) S.A. z siedzibą w P., ul. (...), w celu przeprowadzenia analizy jakości oleju napędowego przedawanego przez powoda. W związku z faktem, iż wspomniana analiza jest w dalszym ciągu przeprowadzana jej wyniki zostaną przedstawione na rozprawie, bądź doręczone do kolejnego pisma procesowego. Ponieważ zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik ma obowiązek naprawić szkodę wynikłą z niewykonania, bądź nienależytego wykonania przez niego zobowiązania, chyba że było to następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, po stronie pozwanej nie istnieje obowiązek uiszczenia na rzecz powoda należności dochodzonej w przedmiotowym postępowaniu.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 106.835,85 zł z: a/ odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych w wysokości 9,5 % w stosunku rocznym od: kwoty 29.034,65 zł od dnia 29 grudnia 2018 r., kwoty 35.600,00 zł od dnia 19 stycznia 2019 r., kwoty 42.030 zł od dnia 9 lutego 2019 r.; b/ odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym od kwoty 171,20 zł od dnia 25 lutego 2019 r. Nadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w wysokości 10.759 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w ramach stałych stosunków handlowych powódka sprzedała pozwanej olej napędowy o łącznej wartości 110.263,98 zł. Paliwo to było odbierane przez powódkę z rafinerii(...) S.A. z Terminala Paliwowego w P., ul. (...). Po odebraniu paliwa z Terminala Paliwowego powódka przewoziła paliwo cysternami do pozwanego oraz innych kontrahentów. Każda partia paliwa posiadała odpowiednie świadectwa jakości. Towar został odebrany przez pozwaną bez żadnych zastrzeżeń. W związku z transakcją powódka wystawiła pozwanej faktury VAT nr: (...) na kwotę 32 633,98 zł z terminem płatności dnia 28 grudnia 2018 r.; (...) na kwotę 35 600,00 zł z terminem płatności dnia 18 stycznia 2019 r.; (...) na kwotę 42.030 zł z terminem płatności dnia 8 lutego 2019 r. Pozwana w dniu 31 grudnia 2018 r. dokonała zapłaty kwoty 16.000 zł za wcześniej odebrany olej, przy czym w związku dokonaną nadpłatą, pozwany zaksięgował kwotę 3.599,33 zł na poczet zapłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...). Na chwilę obecną pozostała zaległość z tytułu zapłaty faktury VAT nr (...) w wysokości 29.034,65 zł oraz w całości niezapłacone zostały należności wskazane w fakturach VAT: nr (...) oraz (...). Pismem z dnia 12 lutego 2019 r. powodowa spółka wezwała pozwaną do zapłaty należności w łącznej kwocie 106.835,85 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych wynikającymi z terminów płatności wskazanych na fakturach

oraz kwoty 71,20 zł stanowiącą rekompensatę za koszty odzyskiwania należności wyliczoną zgodnie z art. 10 ust 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezsporne było, że pozwana zakupiła od powódki paliwo w ilości oraz wartości wskazanej w załączonych do pozwu fakturach VAT. Bezsporny był również fakt dostarczenia pozwanej zakupionej oleju w ilości wskazanej we w/w fakturach oraz częściowy brak zapłaty ceny w łącznej kwocie 106 835,85 zł. Sporne pozostawało pomiędzy stronami istnienie podstaw do odmowy zapłaty za dostarczone pozwanej paliwo, wobec podniesionych przez pozwaną w sprzeciwie okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie. Skoro pozwana nie kwestionowała faktu, iż dokonała zakupu wskazanego w pozwie towaru, że został on jej wydany oraz, że nie zapłaciła za niego ceny w wysokości dochodzonej pozwem, to brak jest uzasadnionych przyczyn dla których roszczenie powódki nie powinno być zaspokojone. Podstawy do odmowy zapłaty pozwana upatruje w istnieniu rzekomej wady fizycznej przedmiotu sprzedaży polegającej na złej jakości dostarczonego przez powódkę paliwa. Okoliczność wykonania dostaw niezgodnie z treścią zamówień, gdyby istotnie miała miejsce, niewątpliwie otwierała drogę pozwanej - jako kupującej - do realizacji przysługujących jej uprawnień z tego tytułu, w szczególności z tytułu rękojmi bądź naprawienia szkody w oparciu o odpowiedzialność kontraktową powódki z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania. Jeżeli chodzi o uprawnienia kupującego wynikające z przepisów o rękojmi zauważyć należy, że zgodnie z przepisami o rękojmi przy sprzedaży wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową (art. 556<sup>1</sup> § 1 k.c.). Dostarczenie pozwanej przez powódkę oleju napędowego o niewłaściwych parametrach bez wątplenia przesądzałoby o istnieniu wady fizycznej przedmiotu dostawy. Pozwana jednak, nie składając żadnych oświadczeń prawnokształtujących, w szczególności o obniżeniu ceny bądź odstąpieniu od umowy (art. 560 § 1 k.c.) nie może z tej przyczyny odmawiać zapłaty całej umówionej ceny. Niezależnie od tego pozwana nie zachowała aktów staranności przewidzianych z art. 563 § 1 k.c. Stwierdzenie sugerowanej przez pozwaną okoliczności, że olej napędowy został dostarczony jej w niewłaściwych zbiornikach bez wątplenia powinno nastąpić już przy odbiorze. Rodziło to konieczność niezwłocznego zawiadomienia powódki o wadzie. Wysłanie zawiadomienia może nastąpić w dowolnej formie, także w postaci e-maila albo SMS-a, powinno jednak określać rzecz i wadę, której dotyczy. Pozwana tymczasem nie przedstawiła żadnego dowodu wysłania takiego zawiadomienia, a jej twierdzenia o rzekomym uznaniu reklamacji przez powódkę (czemu ta ostatnia stanowczo zaprzeczyła) są całkowicie gołosłowne. Trudno bowiem zakładać aby pozwana nie dysponowała jakimkolwiek dowodem uwzględnienia takiej reklamacji. Ponadto powódka przedłożyła do akt dokumentację, z której wynika iż paliwo - odbierane przez powódkę z rafinerii (...) S.A. z Terminala Paliwowego w P. - dostarczone było pozwanej cysternami, a każda partia oleju posiadała odpowiednie świadectwo jakości.

Wskazana powyżej niezgodność przedmiotu dostawy z umową, gdyby rzeczywiście znalazła potwierdzenie w ustaleniach, mogłaby ewentualnie stanowić nienależyte wykonanie zobowiązania przez powódkę, co otwierałoby z kolei drogę pozwanej do dochodzenia przez nią ewentualnych roszczeń odszkodowawczych w oparciu o art. 471 k.c. Dostarczenie rzeczy z wadami jest również rodzajem nienależytego wykonania zobowiązania, co dotyczy zarówno sprzedaży rzeczy oznaczonych co do gatunku, jak i oznaczonych co do tożsamości. Jednak w niniejszym przypadku, nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że pozwanej przysługiwałyby względem powódki roszczenia odszkodowawcze oparte na odpowiedzialności ex contractu, to nie mogłyby być one podstawą do uchylenia się od obowiązku zapłaty wobec nie złożenia przez nią oświadczenia o ich potrąceniu z wierzytelnością objętą pozwem.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powódka skutecznie wykazała zawarcie umowy sprzedaży, wykonanie ciężących na niej w tym zakresie obowiązków, tj. wydania pozwanej towaru w stanie wolnym od wad o ilości oraz wartości wskazanych w przedstawionych fakturach VAT. Pozwana natomiast nie wykazała żadnej okoliczności uzasadniającej odmowę zapłaty. Rodziło to po stronie pozwanej obowiązek zapłaty ceny oraz zaległych odsetek (art. 481 § 1 k.c. art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych), oraz kwoty 171,20 zł naliczonej zgodnie art. 10 ust 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jako rekompensata za koszty odzyskania należności wyliczona jako równowartość 40 euro przeliczonej według średniego kursu ogłoszonego

przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc w którym świadczeni stało się wymagalne. czego pozwana w całości nie wykonała.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji pozwana zarzuciła naruszenie:

1. przepisów postępowania:

- art. 227 w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodów, tj. opinii biegłego, zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów i niedostateczne wyjaśnienie okoliczności sprawy, a w konsekwencji naruszenie art. 224 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przedwczesne zamknięcie rozprawy i zaniechanie przeprowadzenia wnioskowanych dowodów, podczas gdy w sprawie zachodziły istotne wątpliwości, których wyjaśnienie wymagało wiadomości specjalnych, niezbędnych dla miarodajnej oceny zasadności roszczenia;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego i wyprowadzenie z zebranego w postępowaniu materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że dostarczone przez powoda paliwo odpowiadało normom i było dobrej jakości, a także że pozwana mając co do tego zastrzeżenia nie reklamowała paliwa, podczas gdy paliwo dostarczone przez powódkę odbiegało jakością od paliw dostarczanych pozwanej przez innych dostawców, a pozwana zaraz po zauważeniu uszkodzeń wywołanych złą jakością paliwa zgłosiła swoje uwagi powódce, reklamując je i żądając dostarczenia nowe j partii – wolnej od wad;

2. prawa materialnego:

- art. 560 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwana nie reklamowała wadliwego paliwa i nie składała w tym przedmiocie żadnych oświadczeń, podczas gdy pozwana zgłaszała powódce swoje zastrzeżenia co do jakości paliwa i żądała dostarczenia paliwa wolnego od wad, które to okoliczności potwierdziłoby zawnioskowani przez pozwaną świadkowie;
- art. 563 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwana utraciła uprawnienia z tytułu rękojmi za wady rzeczy ponieważ nie zgłosiła w terminie żądania, podczas gdy pozwana zaraz po wykryciu wady paliwa zgłosiła swoje uwagi powódce, żądając dostarczenia nowej partii paliwa – wolnej od wad.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie z następujących przyczyn.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, albowiem znajdują one potwierdzenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Do uznania skuteczności naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy zakwestionowane w apelacji stanowiska sądu pierwszej instancji poprzez przedstawienie własnej ich interpretacji. Granicę swobodnej oceny dowodów wyznaczają zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W tej sytuacji apelujący winien wskazać oraz udowodnić, że sąd pierwszej instancji naruszył jeden z tych czynników i miało to wpływ na ostateczne ustalenia sprawy, w rezultacie czego doszło do subsumpcji pod normy prawa materialnego wadliwie ustalonych faktów. Jeśli apelujący nie podważy skuteczności

oceny dowodów z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego jego twierdzenia o wadliwości postępowania sądu w tym zakresie mogą być poczytywane co jedynie za polemikę ze stanowiskiem sądu i nie mogą prowadzić do wywołania zamierzonego skutku procesowego. Tak też było w niniejszej sprawie, gdyż pozwana nie wykazała, że Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów naruszył reguły swobodnej ich oceny, a w tej sytuacji jej twierdzenie o istnieniu odmiennych okoliczności faktycznych sprawy uznać należało za polemikę ze stanowiskiem jakie zostało wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy niesporne są fakty związane z dokonaniem przez powódkę sprzedaży na rzecz pozwanej towaru w postaci paliwa, wysokość należności z tego tytułu oraz częściowej zapłaty ceny. Sporne są jedynie okoliczności odnoszące się do kwestii, czy przedmiot sprzedaży był obciążony wadami fizycznymi, co ponosi pozwana, konstruując wobec tego zagadnienia linię obrony w niniejszym postępowaniu. Przyjęcie tego stanowiska mogło skutkować odstąpieniem przez pozwaną od umowy sprzedaży, względnie sformułowaniem przez nią w stosunku do powódki roszczeń odszkodowawczych i w tym też kierunku Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 4 marca 2019 r. powołała się na fakt dostarczenia przez powódkę wadliwego towaru w postaci paliwa, oraz zawiadomienia o tym powódki. Ta kwestia miałaby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jako że art. 563 § 1 k.c. wymaga zawiadomienia sprzedawcy o wadzie towaru, ustanawiając rygor utraty uprawnień z tytułu rękojmi w razie zaniechania przez kupującego tej czynności. Nie można jednak tracić z pola widzenia założenia, że zawiadomienie o wadzie jest jedynym z wymogów skorzystania z tego rodzaju uprawnień, ale nie wystarczającym. Do skorzystania z rękojmi wymagane jest nadto wykonanie z jednego z uprawnień, o których mowa w art. 560 § 1 k.c. poprzez złożenie sprzedawcy stosowanego oświadczenia prawo kształtującego. Może ono polegać na odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny. Złożenie takiego oświadczenia kształtuje stosunek prawny pomiędzy sprzedawcą a kupującym w ramach zawartej umowy. Skutki złożenia oświadczenia woli kształtują się zależnie z którego z uprawnień skorzystał kupujący. W razie odstąpienia od umowy kupujący nie będzie zobowiązany do zapłaty ceny, a jeśli już ją uiszczył powstaje po jego stronie uprawnienie do domagania się od sprzedawcy jej zwrotu. W razie złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny kupujący nie będzie zobowiązany do zapłaty różnicy pomiędzy ceną pierwotną a ceną zmienioną wskutek złożonego oświadczenia. O ile kupujący już zapłacił całość ceny w razie złożenia oświadczenia aktualizuje jego prawo do żądania od sprzedawcy tak określonej różnicy.

Przekładając te uwagi na grunt niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że pozwana nie skorzystała z żadnego ze wskazanych uprawnień z tytułu rękojmi, a co więcej na taki fakt się nawet nie powołała, ograniczając swoją argumentację do twierdzenia, że zawiadomiła powódkę o wadzie towaru. Nawet gdyby takie zdarzenie miało miejsce, nie było to wystarczające do uznania, że pozwana zrealizowała przysługujące jej uprawnienia z tytułu rękojmi. Dlatego też za prawidłowe trzeba uznać ustalenia Sądu pierwszej instancji, że pozwana nie skorzystała z uprawnień z tytułu rękojmi, a wobec czego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku prawnego. W takiej sytuacji zbędne było przeprowadzenie dowodów wskazanych przez pozwaną na okoliczność istnienia wad paliwa i zawiadomienia o tym powódkę, gdyż zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nawet ustalenie wskazanych przez pozwaną okoliczności nie mogło prowadzić do zamierzonego przez nią skutku procesowego z uwagi na niewykonanie przez nią jednego z uprawnień prawo kształtujących z art. 560 § 1 k.p.c. Na marginesie wypada powiedzieć, że na rozprawie dnia 27 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanej, a jej przedstawiciel nie złożył zastrzeżenia, o jakim mowa w art. 162 k.p.c. Jak stanowi ten przepis (w wersji obowiązującej w niniejszej sprawie) strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Pozwana tym samym utraciła prawo do powoływania się w postępowaniu odwoławczym na fakt oddalenia złożonych przez nią wniosków dowodowych. Nie mniej jednak z uwagi na wcześniejsze wywody wskazane przez pozwaną dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powyższe wywody prowadzą do wniosku, że bezzasadne są wskazane w apelacji zarzuty prawa materialnego. Pozwana bowiem nie wykazała przesłanek stosowania przepisów regulujących rękojmię za wady fizyczne, do czego była zobowiązana na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Ma rację również Sąd Okręgowy, że pozwana nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego wykonania przez powódkę umowy sprzedaży (art. 471 k.c.). Abstrahując od tego, pozwana przede wszystkim nie sformułowała żadnego roszczenia odszkodowawczego co do konkretnej wysokości, ani też nie przedstawiła go do potrącenia z roszczeniem dochodzonym pozwem.

Na końcu wskazać wypadało, że nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanej z dnia 7 stycznia 2022 r. o odroczenie wyznaczonej na dzień 12 stycznia 2022 r. rozprawy apelacyjnej. Jak stanowi art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. W orzecznictwie przyjmuje się, że nieobecność strony spowodowana urlopem przedstawiciela strony procesu nie jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem, którego nie można było przewyżyć (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 marca 2000 r., I PKN 546/99, OSNAPiUS 2001, nr 15, poz. 482 i z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 343/02).

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powódki koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 4.050 zł (§ 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).